KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Lutego. — Rok 1841. Poniedziałek. № 37. Jutro, Ś. Apolonja. Uro: J. C. W. W. X. Michała Pawł:

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Lasera*. W kościele XX. *Piiarów* wykonano na same głosy Mszą J. *Krogulskiego* Nr 3, Benedictus J. *Hajdena*. — *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* na wczorajszem posiedzeniu, przybrało do grona swego na Członków: Xcia Władysława *Jabłonowskiego*, WW. Adolfa *Banzemera*, Hippolita *Skimborowicza*, Karola *Tieme* i Michała *Konopackiego*. — Stroskany Mąż wraz z 3giem Dzieci po ś. p. Marjannie *Rożańskiej*, zmarłej wczoraj, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jej z Kaplicy OO. Reformatów iutro o godz: 3ciej z połud: na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Zwaśnione osoby A. S. i T. K. poiednały się w processie przed sądem policji prostej Wydziału IIgo Powiatu i Miasta Warsz: toczącym się; w skutek tego na domaganie A. S., zaofiarował T. K. na Szkółkę Tow: Dobroczynności zł. 20. — *6ty Bal składkowy* w Salach *Ratusza*, będzie poiutrze. — Jeszcze nie przebrały się obfite zasoby śniegu, który od 2ch miesięcy na ulicach *Warszawy* leży. Onegdaj upadło go znowu nieco, i nie pierwszy to raz uważano, że *Piątek* albo *Sobota* dla poprawienia sanny *niedzielnej* w śnieg wzmagaią się zawczasu. Przy wczorajszej pięknej pogodzie, aczkolwiek 19to-stopniowy mróz dokuczał, szły na wyścigi poiedyncze *szlichtady*. Wśród tyluset *sanek* mniej więcej dobrze powożonych przesuwały się może ieszcze zgrabniej, bo ręką Damy, powożone *saneczki*. Udała się próba. Cóż nieuda się kobietom? sam *Faeton* nie byłby zginął wykonywaiąc zamiar szalony, gdyby był rad *bogiń* usłuchał. Widzieliśmy dopiero tej zimy zjawione w Warszawie Sanki dotąd nieznago rodzaiu. Chociaż zdawało się że Sanie są najdogodniejszym poiazdem, w którym nie można doznać żadnego utrząśnienia, iednak wynaleziono ieszcze przyiemniejszą dogodność, bo *Sanki na resorach*. Zamiast zwyczajnych łyżew, są 4 pół koła nieobracaiące się, a nad każdem *resor przyzmowy*. Ta nowość zapewne wkrótce wejdzie w powszechny użytek. Od godziny 3ej z południa iuż zjeżdżano się do salonu *Ohma* za Wolskiemi rogatkami. Nawet mróz zbyt ostry nie zdołał wstrzymać publiczności od zwiedzenia wczorajszej Maskarady, która co do urozmaicenia wyrównywała 2m poprzednim; takaż wesołość, taki ruch, a co do piękności kostjumów może przewyższała poprzednie. Najcelniejsze ubiory były: Domino pąsowe ciężkie materjalne w palmy, prowadzące 2 domina paljowe materjalne w kwiaty strzyżonym axamitem obszyte, szkoda że te maseczki najładniejsze, na zabawie były nieco oszczędne w mowie; 2 mantyle czarne atłasowe na sukniach białych z falbanami, czarne axamitne maski, takież turbany z ptakami rajskiemi, obie odznaczały się szczególną nadobnością wzrostu; 3 domina białe z kapiszonkami atłasowemi karmazynowemi obszytemi puchem łabędzim, zdołały zaintrygować połowę obecnych; bogaty Hiszpan prowadził 2 domina gustownie upięte z szali; mantyla axamitna koloru *panse*, kołnierz tjulowy, baret axamitny z piórem białem; 2 mantyle axamitne koloru panse, takież kapiszonki obszyte puchem łabędzim; 2 białe domina Westałek, wianki na głowach; 2 salopy zielone materjalne, tjulowe kołnierzyki, kapelusiki różowe z piórami białemi; 2 domina pąsowe obszyte złotemi galonami; 2 domina czarne z angorą; 2 domina z szalów białych; 2 domina różowe w kwiaty, kapiszoniki z piórami białemi; 3 domina z pelerynami karmazynowemi w muszki złote; 2 bardzo świeże domina różowe atłasowe z angorą; 3 przemiłutkie domina obszyte frendzlą sznelkową, iedno błękitne, drugie pąsowe, trzecie białe; 2 Ormianki w dominach czarnych; 2 domina atłasowe czarne, kołpaki futrzane z złotemi kutasami. Z masek charakterystycznych ukazały się: Stadło małżeńskie w negliżu, biedny mąż zakatarzony z długą szlafmycą, długim nosem i długim garbem prowadził ieszcze dłuższą poło-

wicę, która widać że mu kością w gardle stanęła, bo mu sprawiała nieustanne kaszlanie; Druciarz przyrzekł bezpłatnie drutować gospodyniom wszystkie potłuczone garnki; dowcipny Żokej angielski bardzo brzuchaty okazywał z mowy, że również pełno ma w głowie iak w brzuchu; ubogi Poeta w iednym pantoflu, w iednym bucie i z potężnym nosem, częstował wierszami nietyle iednak chudemi iak iego figura, a grosze zbierał do puszki na ubogich; podobnież Pustelnik z puszką w ręku przypominał używaiącym zabawy, że *mróz dokucza biednym*. Prócz tych, kilka domin czarnych, Pielgrzym, *Arlekin*, papierowy *Paiaczo*, kilku ochoczych Krakowiaków i kilka Pasterek, dodawało Maskaradzie wiele życia. Osób było 1,050. —Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 16 gr. 17. Pszenicy zł. 24 gr. 9. Grochu polnego zł. 15 gr. 24; cukrowego zł. 21 gr. 7; fasoli zł. 38. Jęczmienia zł. 16 gr. 6. Owsa zł. 11 gr. 6. Siana furę iednokonną zł. od 16 do 25, parokonną od 30 do 45. Słomy furę zwyczajną zł. od 9 do 20. Kartofli korzec zł. 4 gr. 20. Okowity 10 proby garniec zł. 4 gr. 21; 6tej proby zł. 2 gr. 24.

We *Lwowie* dnia 31go z. m. Bal dany na wsparcie ubogich, przyniósł czystego dochodu 2000 zr., do którego przyczynili się także najznakomitsi członkowie lwowsko-żydowskiej gminy znaczną kwotą 355 zr. m. k. w najbezinteresowniejszy sposób.

Anglja.— Królowa przyjmowała 27go z. m. odpowiedź izby wyższej na mowę tronową. Tegoż dnia obchodził Królewicz Xżę *Sussex* 67mą rocznicę swoich urodzin. — Ministerstwo zamyśla przedstawić Parlamentowi wniosek względem zniżenia cła wchodowego. — Dziennik *Sun* ponawia wieść, że Lord *Hil* złoży dowództwo armji. — *Hatfield* który r. 1802 wystrzelił z pistoletu do *Jerzego IIIgo*, a później został uniewinniony z przyczyny pomięszania zmysłów; umarł 29go z. m. w domu obłąkanych, przeżywszy lat 69. — Królowa przyjmowała także 29go z. m. odpowiedź Izby niższej na mowę tronową. Nigdy narady nad adresem nie trwały tak krótko, iak tym razem. — Na giełdzie utrzymuie się mniemanie, iż na wiosnę Rząd będzie zmuszony albo zaciągnąć pożyczkę, albo wydać nowe bilety kassowe, albo też iąć się obu środków.

Francja.— Do 30go z. m. toczyły się w Izbie deputowanych dalsze narady względem wniosku o obwarowaniu *Paryża*.— Dziennik uchodzący za organ Pana *Thiers*, zwraca na to uwagę, że w mowie tronowej Królowej Angiels: nie było wzmianki o Francji, i że P. *Guizot* (Gizo) mimo znacznych względów okazanych Anglji, nie zyskał nawet zaszczytu wyiednać od niej paragraf w mowie tronowej, ani iednego wyrazu grzeczności.— Uważano, iż Monitor paryzki ogłosił mowę tronową Królowej *Wiktorji*, nie na czele swoiego pisma iak to bywało dawniej, ale w ostatnim dodatku. — Zapewniaią, że Hrabia *Appony* i Lord *Granwil* od kilku dni okazuią Panu *Guizot* (Gizo) oziębłość nadzwyczajną, ponieważ tenże głosował za wnioskiem obwarowania *Paryża*, a mocarstwom zagranicznym dał przyrzeczenie, że wniosek będzie odrzucony.— Okręty z wyprawy na rzecę *Plata* niepotrzebuiące naprawy, przyłączą się do eskadry na morzu Śródziemnem.— Jenerał Porucznik *Bugeaud* (Biużo) wyiechał 29go z. m. do *Afryki*. — Pisma francuz: opisuiąc posąg *Laokona*, zapewniaią, że głowa oryginalna tego mistrzowskiego dzieła znajduie się w posiadaniu Xcia *Aremberga* w *Bruxelli*, który ią ukrył przed *Napoleonem*, gdy tenże nalegał o iej nabycie.— Korrespondent angiels: pisze z *Gibraltaru*: Sprawa z *Tangerem* wzięła obrot ważniejszy. Francuzki rządowy statek parowy *Wioślarz* zawinął 10go z. m. do *Gibraltaru*, zkąd po zaopatrzeniu się w węgle odpłynął 12go z. m. do stolicy *Marokańskiego* Cesarza; 6 lub 8 okrętów linjowych miało odpłynąć do tegoż punktu. Z *Gibraltaru* wysłano statek angiels:, aby w potrzebie udzielić opieki poddanym angiels: osiadłym w *Maroko*. — Poseł *Angielski* miał 29go z. m. 2-krotne narady z Panem *Gizo*. — Pani *Lafarge* (Lafarż) w tych dniach została przewiezioną do więzienia w *Montpellier* (Mąpelje). — Dziennik handlowy użala się, że na balu dworskim danym w pałacu *Tuilleries* (Tjulerji), Officer angiel: ukazał się z medalem za bitwę pod *Wa-*

terloo. Na tymże balu skradziono wiele srebra, stołowej bielizny i szklanek kryształowych; słudzy dworscy nie mogą być w podejrzeniu, gdyż od dawna maią liberje bez kieszeni. — W opisach o piorunie, który w miesiącu zeszłym uderzył kilkakrotnie w Kościół parafjalny w iednej z wsi we Francji (o czem wczoraj donieśliśmy), są ieszcze takie szczegóły: Zachwiała się wieża, popękały okna, zatrzęsły się mury; właśnie odbywało się Nabożeństwo, wszyscy obecni obaleni zostali gwałtownem wstrząśnieniem, kilka osób zostało tkniętych paraliżem, innym piorun pogruchotał głowy, ręce lub nogi; kadzielnica wyrwaną została z rąk Kleryka; niektórym pieniądze będące w kieszeniach zostały stopione; Dziadek na wieży został zabity, a koniowi stoiącemu na ulicy odleciały wszystkie 4 podkowy. Pomimo tego, Szanowny Proboszcz nie odszedł od Ołtarza i skończył Nabożeństwo, co ułagodziło trwogę, i wszyscy obecni po nieiakiej chwili, z pokorą składali dzięki BOGU za uspokoienie gwałtownej burzy.

Niemcy.— Z *Wiednia* donoszą: Karnawał nie tak wesoło iak zwykle tu rozpoczęto. W wielkim świecie mało sobie przyobiecuią zabaw, gdyż wiele dostojnych rodzin za granicą, we Włoszech i Francji zimę przepędza. — Z *Kroacji* donoszą o znacznych zniszczeniach, które nastąpiły z powodu topnienia śniegów, dla zmiany temperatury, oraz z przyczyny wezbrania rzek. W *Peszcie* obawiaią się także wylewów. — Postanowiono założyć kolej żelazną z *Norymbergi* do *Lipska.* — Tegoroczny pobór rekrutów w *Austrji* został odłożony. — Dzienniki wiedeńskie zaprzeczaią, iakoby zdrowie Xżny *Parmeńskiej* (wdowy *Napoleona*), wzniecało obawę.

Portugalja.— Uzbraiania w *Lisbonie* postępuią krokiem olbrzymim, wstrzymano iednak wysyłkę korpusów, które miały iuż rozkaz do pochodu.

Turcja.— Wraz z Admirałem *Walker* i *Maslumem* Beiem odpłynęli także do *Alexandrji*: Kontr-admirał *Riala* Bej i *Achmed* były Surre Emini. *Riala* wspólnie z *Walkerem* odbiorą flotę turecką, a *Achmed* uda się do miast świętych aby przywrócić w nich władzę Sułtana i wspólnie z Gubernatorem *Arabji Osmanem* Baszą objąć zarząd. *Maslum* Bej ma zlecenie uskutecznić przywrócenie *Syrji* pod władzę turecką. — Statek parowy *Thiri Bahri* który zawiózł do *Saidy* Baszów przeznaczonych dla Syrji, od czasu iego powrotu biegaią pogłoski niepokoiące. *Ibrahim* Basza miał własną ręką ściąć głowę *Zekerji* Baszy, który udał się do *Damaszku* dla odebrania zarządu Syrji; podług innych nie *Zekerja* lecz *Mehmed Reszyd* Basza uległ temu losowi. W *Saidzie* nie wiedziano o miejscu pobytu *Solimana* Baszy (Pułkownika *Selves*), o którym od dawna nic nie słychać. — Konsul Angiel: ukazuie się bardzo rzadko w pałacu *Mehmeda Alego.* — Wice-Król uwolnił swoią gwardję narodową od podatku *pogłównego;* wkrótce w całym *Egipcie* ten podatek ma być zniesiony. — Z *Bejrutu* wysłano korpus 12,000 Turków, do których przyłączy się tyleż górali, celem ruszenia na *Damaszek*, ieśli *Ibrahim* tego stanowiska nie opuści. — W armji egipskiej, choroby zaraźliwe wcale nie ustaią.

Rozmaitości. — Według doniesienia gazety angielskiej *Czas*, nieiaki P. *Kurtis* który niedawno zwiedzał szpitale w *Wiedniu*, *Berlinie*, *Dreznie* i *Pradze*, miał wynaleźć sposób uleczenia zezowatych bez żadnej operacji. — Optyk P. *Geiger* w *Sztutgardzie*, wynalazł także sposób portretowania za pomocą *dagerotypów.* — W mieście francuz: *Orleanie* od lat kilku iest Restaurator, wyborny Kucharz, a przytem osobliwszy w postępowaniu z Gośćmi. Każdemu wprawdzie daie podług żądania wyśmienite potrawy, lecz gdy którego z gości twarz albo oczy podobaią się iemu, obdarza go najrzadszemi łakociami, za bardzo małą zapłatą. Szczególniej uwielbia takich gości co przy iedzeniu w miejscu publicznem nieobmawiaią nikogo. Radzono mu aby z taką zdolnością kucharską udał się do Paryża, i założył w stolicy restauracją; lecz na to oświadczył że w stolicy nie doznałby owej przyiemności iakiej żąda, aby nie słyszeć obmówców, przeto woli poczciwych Obywateli na prowincji uraczać. — Nowa Opera *Gitarzysta* ciągle sprowadza w Paryżu

licznych słuchaczów. — Prócz zwyczajnego *Wista*, na wieczorach salonowych w *Londynie*, zaczęto teraz grywać w *Cwika*. — Sławny Śpiewak *Rubini* ma zamiar w ciągu następnego lata zwiedzić kraie północnej Europy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Załuska Hra: Amelja z Łazisk; Wołłowicz Stanisław Dzie: z Strzegocina; Wołowski Xawe: Dzie: z Konar; Grabowski Fran: Dzie: z Dobratys; Raczyński Marceli Dzie: z Kozic; Dobiecki Mate: Dzie: z Lisowic.

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości powszechnej, że Oficyna na Restaurację przeznaczona w maiętności Królikarni, do SSrów Xcia Michała Hieronima Radziwiłła należącej, na mocy udzielonego upoważnienia JO. Xcia Michała Radziwiłła b. Senatora, iako mianowanego Wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 5/17 6/18 i 7/19 Listopada r. z. Administratorem Dóbr spadkowych w Królestwie Polskiem; wypuszczoną będzie przez licytacją publiczną w iednoroczną dzierżawę poczynaiąc od 19 Marca (1 Kwietnia) r. b. przed podpisanym Reientem w Kancellarji iego na Tłómackiem w Pałacu dawniej JW. Ossolińskich, a dziś W. Zawadzkiego pod Nrem 739, dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. o godzinie 4 po południu. O warunkach wydzierżawienia dowiedzieć się można tak w Kancellarji wspomnionego Reienta, iako też na gruncie u Bogusławskiego miejscowego Rządcy Maiętności Królikarni, albo też u Jana Tadeusza Wołowskiego Mecenasa, iako Pełnomocnika JO. Xięcia Michała Radziwiłła. J. Noskowski Reient.



DOM drewniany z dużym placem i Ogrodem, przy ulicy Dzikiej Nr 2316 obok koszar, iest do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami każdego czasu. Bliższą wiadomość powziąść można w Redakcji Gazety Codziennej.

W dniach 4 lub 5 b. m. w przeieździe ulicami Królewską, Bielańską, Senatorską i Przeiazd, zgubione zostały PAPIERY, dotyczące stosunków Wolfa Szlesingier z Miasta Żark, z Dyrekcją Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, iako też inne w interessach z tąż Dyrekcją. Znalazca tychże Papierów za złożeniem onych w Biurze Dyrekcji Towarzystwa drogi żelaznej przy ulicy Królewskiej w Pałacu Łubieńskich, otrzyma nagrodę, ieśli iej żądać będzie.

Reient Kancellarji Ziemiańskiej Gub: Lubelskiej. Na żądanie JW. Felixa Hrabi Tarnowskiego Administratora dóbr Krasnobrodzkich, zawiadamia Publiczność, iż miasto Krasnobród i Folwark tegoż nazwiska, z propinacją w mieście, z wolnym spustem stawu i młynem, ze Wsiami zarobnemi, Hutką, Jacuią i Hutkowem, w Powiecie i Obwodzie Zamojskim Gub: Lubelskiej położone, przez publiczną licytacją w mieście Lublinie przed podpisanym Reientem dnia 10/22 Marca 1841 r. odbyć się maiącą, na lat 3, od d. 12/24 Czerw: t. r. do dnia 12/24 Czer: 1844 r. wydzierżawione będą; wywołanie zacznie się od summy 14,500 złp. Chęć licytowania maiący, złoży wadjum złp. 7250, które aż do expiracji dzierżawy, w ręku Administratora pozostanie. Warunki licytacyjne i stan dóbr ekonomiczny są do przejrzenia w Kancelarji podpisanego Reienta. — W Lublinie dnia 20 Stycz: /1 Lut: 1841 r. *Xawery Chełmicki.*

SZOPY nowe najlepszego gatunku, cienkiem ciemno szaraczkowem suknem pokrytę, są do sprzedania. Ostatnia cena złp. 750. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 590, w Magazynie Stroiów u Pani Rusieckiej, w domu W. Tizler.

☞ Są do nabycia SKRZYPCE, w dobrym znajduiące się stanie, na składzie u Pana Kanigowskiego; życzący takowe sobie nabyć, raczy udać się do tegoż w domu pod Nr 572 przy ulicy Długiej, wprost byłego Arsenału.

SZOPY nowe, pokryte suknem, oraz BURKA prawdziwa Węgierska, z długim czarnym włosem, z rękawami, wyborna do podróży i konnej iazdy, ciepła i nie przemakaiąca nigdy, są do sprzedania; cena Płaszcza złp. 900; Burki złp. 150. Wiadomść w Starem Mieście pod Nr 40, na 2m piątrze od tyłu przez ganek.

Na żądanie Opieki nieletniego Edmunda Mikułowskiego działaiącej, z mocy Uchwały Rady familijnej w Sądzie Pokoiu Ptu i Msta Warszawy, Wydziału II. pod dniem 20 Stycznia (1 Lutego) 1841 r. zaszłej, sprzedane zostaną w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. o godzinie 10 z rana i dni następnych przed podpisanym Reientem w domu przy ulicy Leszno pod Nr 657 Lit: A. położonym, rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Teresy z Skirmuntów 1mo voto Mikułowskiej 2do Lisieckiej pozostałe, iako to: Meble, Garderoba, Bielizna damska i stołowa, Pościel, Zegary, Lustra, Kosztowności, Srebro, Miedź, Porcelana, Szkło, Fajans, i t. p. Przedmioty, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze. Masłowski R.

Dziś rano zimna stopni 20. Wczoraj w południe 14.

TEATR. Dziś dla zbytniego mrozu, niema Widowiska.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, familja *Szerber* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej i rogu Tłómackiego w domu Lilpopa, Kwintet *Kubełki* grać będzie.

Dziś od godziny 6 wieczorem w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. w domu Szamb: Nowakowskiego, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk faszero:, Zaiąc z podle:, Polędwica z kapus: czerwoną, Żrazy angielskie, Potrawa.